

# Józef Krasuski, Stanisław Majewski

---

## Wpływ tajnego nauczania na sieć szkolnictwa średniego ogólnokształcącego w Polsce w latach 1944-1948

---

Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne 10, 81-103

---

1995

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

**Józef Krasuski**  
**Stanisław Majewski**

## **WPLYW TAJNEGO NAUCZANIA NA SIEĆ SZKOLNICTWA ŚREDNIEGO OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO W POLSCE W LATACH 1944–1948**

### **UWAGI WSTĘPNE**

W celu wykazania roli tajnego nauczania w procesie zmian sieci i zasięgu społecznego oddziaływania średniej szkoły ogólnokształcącej, dokonano analizy rozmieszczenia tych szkół w Polsce w trzech okresach historycznych: w latach trzydziestych II Rzeczypospolitej, w okresie wojny i okupacji, w pierwszych czterech latach powojennych. Szczególną uwagę zwrócono na społeczne uwarunkowania dostępności szkoły średniej ogólnokształcącej dla młodzieży pochodzącej z różnych warstw i środowisk społecznych oraz z różnych regionów kraju.

Na bazie kompletów tajnego nauczania, które w szerokim zakresie powstawały w miejscowościach nie posiadających przed wojną szkół średnich, tworzono już od 1944 r. wiejskie ogólnokształcące szkoły średnie. Spowodowało to istotne zmiany w dotychczasowej sieci szkolnej i przyczyniło się do szybszej odbudowy szkolnictwa oraz do pełniejszego zaspokojenia społecznych potrzeb w zakresie kształcenia młodzieży na poziomie średnim.

Nowe placówki powstające w środowiskach małomiasteczkowych i wiejskich znalazły się w centrum zainteresowania ruchu ludowego, Związku Nauczycielstwa Polskiego (ZNP), władz oświatowych, a przede wszystkim wielu organizacji społecznych i samorządów lokalnych, które dostrzegały w nich ważny element i szanse awansu kulturowego dla środowisk wiejskich.

Mimo wielu obiektywnych trudności, na jakie napotykały te szkoły w pierwszych latach swego istnienia, większość z nich przetrwała do dzisiaj i odegrała znaczącą rolę w procesach demokratyzacji systemu szkolnego.

Bazą źródłową niniejszego opracowania były głównie źródła rękopiśmienne zgromadzone w archiwach centralnych i terenowych.

## SIEĆ SZKÓŁ ŚREDNICH OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH W POLSCE W DRUGIEJ POŁOWIE LAT TRZYDZIESTYCH

W okresie będącym przedmiotem naszej analizy całe szkolnictwo przeszło zasadnicze przeobrażenia programowo-organizacyjne wynikające z postanowień ustawy o ustroju szkolnictwa z 11 marca 1932 r. W latach 1932–1939 zmieniła się struktura i programy nauczania średnich szkół ogólnokształcących. Przybrały one kształt placówek o sześcioletnim cyklu nauczania, złożonym z czteroklasowego, jednolitego programowo gimnazjum oraz dwuletniego zróżnicowanego liceum. Przemiany szkolnictwa odbywały się w niezwykle trudnych warunkach ekonomicznych, w okresie głębokiego kryzysu gospodarczego. Objął on także szkolnictwo, co wyraziło się w bardzo widocznym spadku wydatków z budżetu państwa przeznaczonych na oświatę. O ile w roku szkolnym 1929/1930 na potrzeby szkolnictwa średniego ogólnokształcącego przeznaczono kwotę 35,4 mln zł, to w pierwszym roku realizacji reformy jędrzejewiczowskiej gwałtownie ją obniżono do 24,7 mln. Aż do roku szkolnego 1937/1938 utrzymano nakłady na szkolnictwo średnie na tym samym poziomie. Dopiero w roku szkolnym 1938/1939 zanotowano w tych wydatkach nieznaczny wzrost do 26,3 mln, ale nie osiągnięto stanu przedkryzysowego<sup>1</sup>. Dodajmy, że spadek wydatków budżetowych państwa na oświatę nastąpił w okresie, gdy fala wyżu demograficznego dotarła do szkół średnich. Nie mogła zatem nastąpić zasadnicza poprawa dostępności do tych szkół młodzieży pochodzącej z uboższych warstw społecznych, zwłaszcza robotniczej i chłopskiej. Potwierdza to analiza sieci szkolnej w latach trzydziestych (tabela 1). Jak z niej wynika, w roku szkolnym 1932/1933 było 765 gimnazjów ogólnokształcących, w tym 283 państwowych, co stanowiło 37%, oraz 59 samorządowych (7,7%) i 423 prywatne (55,5%). Mimo że w latach 1930–1933 zwiększyła się liczba gimnazjów o 22, to jednak w tym samym czasie, m.in. z powodu rozpoczętej reorganizacji szkół średnich, zmniejszyła się liczba uczniów z 204 992 do 186 805. Statystyka szkolna lat 1932–1939 wyraźnie wskazuje na niewielki przyrost liczbowy średnich szkół ogólnokształcących. Poziom roku szkolnego 1932/1933 w tym zakresie osiągnięty został dopiero w roku szkolnym 1937/1938 (tabela 2), kiedy to funkcjonowało 769 gimnazjów, wśród których było 307 państwowych (39,9%). W tym roku pierwsi absolwenci zreformowanych gimnazjów przeszli do klasy I liceum.

W ostatnim roku przed wybuchem wojny nastąpił dalszy wzrost liczby gimnazjów do 784. W tymże roku zakończono realizację reformy jędrzejewiczowskiej, ale jak wynika z tabeli 3, nie wszystkie szkoły średnie ogólnokształcące składały się już z czteroletniego gimnazjum i dwuletniego liceum. W stosunku do gimnazjów, licea, których w roku szkolnym 1938/1939 było 668, stanowiły 85,2%. Nadal przeważały placówki prywatne. Gimnazja państwowe stanowiły

<sup>1</sup> *Mały Rocznik Statystyczny Polski, wrzesień 1939–czerwiec 1941*, Warszawa 1990, s. 137.

T a b e l a 1. Szkolnictwo średnie ogólnokształcące w roku szkolnym 1932/1933

Kategorie szkół i województwa	Liczba szkół			Uczniowie				Liczba uczniów na 10 000 mieszkań- ców	Nauczyciele	
	razem	państwowe	samorządowe	prywatne	razem	państwowe	samorządowe			prywatne
						razem	państwowe			samorządowe
Polska 1930/1931	743	277	62	404	204 992	99 886	13 938	91 168	64,7	14 459
1931/1932	748	277	61	410	202 846	100 733	13 873	88 240	63,1	13 734
1932/1933	765	283	59	423	186 805	90 358	12 672	83 775	57,2	13 705
Męskie	259	160	8	91	79 037	54 470	3 080	21 487	-	4 935
Żeńskie	240	42	15	183	52 191	13 042	4 141	35 008	-	4 749
Koedukacyjne	266	81	36	149	55 577	22 846	5 451	27 280	-	4 021
M. st. Warszawa	107	15	6	86	28 138	5 158	2 226	20 754	238,7	2 524
Warszawskie	43	16	6	21	8 468	3 965	1 113	3 390	33,5	686
Łódzkie	66	11	2	53	16 507	3 536	471	12 500	62,7	1 157
Kieleckie	51	19	4	28	11 592	5 798	562	5 232	39,5	808
Lubelskie	43	16	5	22	9 104	4 855	569	3 680	36,9	659
Białostockie	31	15	-	16	6 926	3 948	-	2 978	40,9	496
Wileńskie	37	13	-	24	7 895	3 505	-	4 390	61,9	637
Nowogrodzkie	12	7	1	4	2 753	1 738	208	807	26,1	182
Poleskie	13	5	-	8	3 531	1 744	-	1 787	31,2	224
Woiłyńskie	25	9	1	15	5 260	2 725	219	2 316	25,2	392
Poznańskie	63	30	11	22	15 722	8 653	2 621	4 448	74,4	1 079
Pomorskie	33	20	3	10	7 508	4 619	651	2 238	69,1	469
Śląskie	35	16	11	8	11 840	6 582	3 066	2 192	91,2	703
Krakowskie	77	29	5	43	17 635	11 694	351	5 590	76,8	1 298
Lwowskie	79	37	3	39	21 572	13 824	492	7 256	69,0	1 501
Stanisławowskie	29	13	1	15	6 717	3 782	123	2 812	45,5	514
Tarnopolskie	21	12	-	9	5 637	4 232	-	1 405	35,2	376

Źródło: Statystyka szkolnictwa 1932/1933, Warszawa 1934, s. 8, 34-35.

T a b e l a 2. Stan szkolnictwa średniego ogólnokształcącego w Polsce w roku szkolnym 1937/1938

Województwa	Liczba szkół						Uczniowie						Terytorium przypadające na 1 szkołę (w km <sup>2</sup> )
	gimnazja			licea			gimnazja			licea			
	ogólno-kształcące	państwowe	ogólno-kształcące	ogólno-kształcące	państwowe	ogólno-kształcące	ogólno-kształcące	państwowe	ogólno-kształcące	ogólno-kształcące	państwowe		
Polska 1935/1936	753	303	683	281	287	144 841	79 078	36 297	19 768				
1936/1937	756	307	682	287	297	158 385	85 059	42 216	22 837				
1937/1938	769	307	691	297	297	181 333	93 987	40 084	22 607				
M. st. Warszawa	100	16	96	16	16	23 557	5 553	6 093	1 631				
Warszawskie	34	15	29	14	14	7 200	3 821	1 232	738			932,4	
Łódzkie	54	10	53	10	10	11 392	3 166	2 257	624			377,7	
Kieleckie	55	21	53	21	21	13 183	6 819	2 566	1 502			403,6	
Lubelskie	42	18	37	17	17	10 439	6 085	2 371	1 572			633,3	
Białostockie	34	17	30	16	16	8 055	5 083	1 538	999			764,7	
Wileńskie	29	12	27	13	13	6 782	3 335	1 468	604			1 000,0	
Nowogródzkie	12	8	9	6	6	2 904	2 056	508	397			1 916,6	
Poleskie	13	5	13	5	5	3 590	1 945	645	343			2 823,1	
Wołyńskie	27	10	21	9	9	5 971	3 175	1 090	623			1 322,2	
Poznańskie	62	32	52	31	31	14 418	8 791	2 782	1 902			453,2	
Pomorskie	55	28	48	27	27	12 089	7 331	2 346	1 516			467,3	
Śląskie	30	18	28	18	18	10 146	6 905	1 864	1 288			170,0	
Krakowskie	84	32	68	30	30	18 393	10 483	4 618	2 923			209,5	
Lwowskie	84	39	78	38	38	20 990	11 817	5 761	3 648			338,1	
Stanisławowskie	30	13	28	13	13	6 650	3 653	1 631	1 076			563,3	
Tarnopolskie	24	13	21	13	13	5 486	3 968	1 312	1 081			970,6	

Źródło: Statystyka szkolnictwa 1937/1938, Warszawa 1939, s. 40, 49 (według podziału administracyjnego z 1 kwietnia 1938 r.).

T a b e l a 3. Szkoły średnie ogólnokształcące w Polsce w latach 1935/1936–1938/1939

Typy szkół	Liczba szkół w latach				Uczniowie w latach (tys.)			
	1935/ 1936	1936/ 1937	1937/ 1938	1938/ 1939	1935/ 1936	1936/ 1937	1937/ 1938	1938/ 1939
<b>Gimnazja,</b>	753	756	769	784	144,8	158,4	181,3	197,5
w tym:								
państwowe	303	307	307	310	79,1	85,1	94,0	100,7
samorządowe	44	43	41	45	7,9	9,7	9,6	10,6
prywatne	406	406	421	429	57,8	64,6	77,7	86,2
<b>Licea,</b>	682	682	691	668	36,3	42,2	40,1	36,7
w tym:								
państwowe	281	287	297	290	19,8	22,8	22,6	20,5
samorządowe	39	38	34	33	1,9	2,0	1,7	1,5
prywatne	362	357	360	345	14,6	17,4	15,8	14,7

Źródło: *Mały rocznik statystyczny*, Warszawa 1939, s. 326.

39,5%, a licea 43,4% wszystkich szkół. Korzystnym zjawiskiem był wzrost liczby uczniów średnich szkół ogólnokształcących ze 181 100 w roku szkolnym 1935/1936 do 234 200 w roku 1938/1939. W szkołach państwowych uczyło się w tym roku 121 200 młodzieży (51,8% wszystkich uczniów).

Przytoczone tu liczby bezwzględne ilustrują wprawdzie globalnie omawiane szkolnictwo, jednak nie pokazują wyraźnie stopnia zaspokojenia przez nie społecznych potrzeb i przyczyn nierównomiernego dostępu do szkoły średniej młodzieży z różnych środowisk i regionów kraju. Konieczne jest więc przedstawienie wskaźników i mierników obrazujących ten istotny problem.

Sieć szkolna, jak wynika z tabel 1 i 2, nie była proporcjonalna do obszaru i liczby ludności w poszczególnych regionach kraju. Świadczy o tym porównanie dwóch wskaźników: liczby uczniów przypadających na 10 000 mieszkańców i terytorium przypadającego na jedną szkołę.

W latach kryzysu spadała systematycznie liczba uczniów szkół średnich ogólnokształcących przypadających na każde 10 000 mieszkańców i wynosiła w roku szkolnym 1927/1928 – 68,6, 1928/1929 – 66,0, 1929/1930 – 65,1, 1930/1931 – 64,7, 1931/1932 – 63,1, 1932/1933 – 57,2. Najwyższe wskaźniki uczniów w przeliczeniu na 10 000 mieszkańców miały miasto Warszawa oraz województwa śląskie, poznańskie, krakowskie, pomorskie, lwowskie, łódzkie, wileńskie, najmniejsze zaś – niektóre województwa centralne i wschodnie, takie jak warszawskie, lubelskie, kieleckie, nowogródzkie, wołyńskie, poleskie, tarnopolskie. W roku szkolnym 1938/1939 podana wcześniej przeciętna w skali kraju wzrosła do 72,4, co świadczy o częściowym przezwyciężaniu regresu,

ale zmiany w województwach wschodnich były niewielkie<sup>2</sup>. W największym pod względem obszaru województwie poleskim jedna szkoła średnia ogólnokształcąca w roku szkolnym 1937/1938 przypadała przeciętnie na 2823,1 km<sup>2</sup>, w nowogrodzkim – na 1916,6 km<sup>2</sup>, w wołyńskim na 1322,2, w wileńskim na 1000 km<sup>2</sup>, a w tarnopolskim na 970,6 km<sup>2</sup>. Jak wynika z tabeli 2, pod względem zagęszczenia szkół średnich ogólnokształcących przodowały województwa<sup>3</sup>: śląskie – 170,0 km<sup>2</sup> i krakowskie – 209,5 km<sup>2</sup>.

Istotny wpływ na możliwości kształcenia w średnich szkołach ogólnokształcących miały opłaty za naukę oraz wysokie koszty utrzymania uczniów poza miejscem stałego zamieszkania. Dlatego też placówki prywatne, z reguły droższe, były bardziej elitarne. Różnic tych nie łagodziły w należyтым stopniu internaty z uwagi na niewielki ich zasięg. W roku szkolnym 1935/1936 zaledwie 7248 uczniów korzystało z opieki internackiej, z tego 84% przypadało na uczniów szkół prywatnych<sup>4</sup>.

Badania regionalne nad szkolnictwem średnim potwierdzają, że w jego udostępnianiu dużą rolę odgrywał przywilej miejsca zamieszkania. Ze względu na wspomniane już duże kwoty utrzymania dziecka poza domem, trudności komunikacyjne oraz niski poziom organizacyjny szkolnictwa powszechnego na wsiach (przewaga szkół I stopnia organizacyjnego), młodzież ze środowisk, w których lokowana była choćby jedna szkoła średnia ogólnokształcąca miała większe szanse nauki od pozostałych.

Warto przykładowo nadmienić, że w województwie krakowskim w ostatnim roku II Rzeczypospolitej istniały 32 szkoły państwowe (w tym 3 jedynie z klasami gimnazjalnymi) oraz 53 prywatne (w tym 13 wyłącznie z czteroklasowym gimnazjum). W latach 1937–1939 utworzono w tym regionie dwie nowe szkoły rozwojowe w Gorlicach i Krynicy. Wymienione placówki w zdecydowanej większości zlokalizowane były w miastach (w tym w Krakowie 11 państwowych i 19 prywatnych, w Tarnowie odpowiednio 3 i 6, w Nowym Sączu 2 i 3), a jedynie 4 w środowiskach wiejskich (Pawlikowice, Rakowice, Staniatki, Zbylitowska Góra). Z. Ruta zauważył, że liczebność i zasięg terytorialny prywatnych gimnazjów były różne, zależały od lokalizacji szkoły, jej przeznaczenia, struktury ekonomicznej i demograficznej ludności oraz ofiarności czynników lokalnych, bogatych mecenasów. Sporą grupę wśród gimnazjów prywatnych stanowiły placówki o wyraźnym zasięgu lokalnym, kształcące młodzież przede wszystkim z miasta będącego siedzibą gimnazjum oraz z najbliższej okolicy<sup>5</sup>.

<sup>2</sup> Tamże, s. 2 i 138. Obliczenia własne autorów.

<sup>3</sup> Tamże, s. 2. *Statystyka szkolnictwa 1937/1938*, s. 40.

<sup>4</sup> S. M a u e r s b e r g, *Komu służyła szkoła w Drugiej Rzeczypospolitej. Społeczne uwarunkowania dostępu do oświaty*, Wrocław 1988, s. 46. Por.: W. C z e r n i e w s k i, *Internaty przy szkołach średnich ogólnokształcących w liczbach*, „Oświata i Wychowanie” 1937, z. 1.

<sup>5</sup> Z. R u t a, *Prywatne szkoły średnie ogólnokształcące w Krakowie i województwie krakowskim w latach 1932–1939*, Kraków 1990, s. 13–14 i n.; „Dziennik Urzędowy KOS Krakowski”

Na terenie województwa kieleckiego zasięg szkolnictwa średniego był znacznie mniejszy. W roku szkolnym 1937/38 było tu 55 gimnazjów (21 państwowych) i 53 licea (21 państwowych). Największymi ośrodkami ze szkołami średnimi były: Częstochowa, Kielce, Radom, Sandomierz, miasta Zagłębia Dąbrowskiego, a jedyne placówki wiejskie mieściły się w Marjówce Opoczyńskiej (szkoła zakonna) i w Solcu nad Wisłą<sup>6</sup>. Podobnie wyglądała sytuacja na Lubelszczyźnie i terytorium powojennego województwa rzeszowskiego, gdzie sieć szkół średnich nie była adekwatna do społecznych potrzeb. W tabeli 4 przedstawiono rozmieszczenie tych placówek w pięciu województwach Polski centralnej i południowej. Z zestawienia tego wynika, że 85,3% wszystkich szkół miała swą siedzibę w miastach wojewódzkich i powiatowych, 12,5% w innych miastach, tylko 2,2% zaś we wsiach.

Zagadnienie dostępności szkoły średniej ogólnokształcącej w II Rzeczypospolitej było już przedmiotem zainteresowań naukowych M. Falskiego. Wyniki jego badań w pełni potwierdzają nasze wnioski zawarte w niniejszym opracowaniu. Według obliczeń M. Falskiego, w roku szkolnym 1927/1928 na 1000 dzieci w wieku od 7 do 13 lat przypadało 58 uczniów średnich szkół ogólnokształcących. W rozbiciu na poszczególne województwa wskaźnik ten był jednak bardzo zróżnicowany i przedstawiał się następująco: stołeczne – 266, śląskie – 86, krakowskie, lwowskie i poznańskie – po 74, warszawskie i lubelskie – po 33, nowogródzkie – 32, kieleckie – 31, wołyńskie – 30 uczniów. Analiza M. Falskiego, z uwagi na stosunkowo niewielkie zmiany w sieci średnich szkół ogólnokształcących w latach trzydziestych, zachowała aktualność do końca II Rzeczypospolitej<sup>7</sup>.

Jeszcze jednym dowodem na znacznie mniejsze szanse dzieci wiejskich na kontynuowanie nauki w szkołach średnich ogólnokształcących była wspomniana już wadliwa struktura szkolnictwa powszechnego. W roku szkolnym 1937/38 w Polsce było 27 235 publicznych szkół powszechnych, w których uczyło się 4 701 240 uczniów. W miastach było 2165 szkół, we wsiach 25 070, a uczniów odpowiednio: 1 195 691 i 3 505 548. Wśród szkół miejskich zde-

---

1938, nr 8, poz. 81.

<sup>6</sup> *Statystyka szkolnictwa 1937/1938*, s. 40 i 49. W roku szkolnym 1938/1939 sieć szkół średnich ogólnokształcących nie zmieniła się. Największe skupiska tych placówek to Kielce – 8, Częstochowa – 8, Radom – 6, Sosnowiec – 6, Będzin – 3, Sandomierz – 3, Zawiercie – 3, Dąbrowa Górnicza – 2, Olkusz – 2, Ostrowiec – 2. Ponadto 14 miejscowości posiadało po jednej państwowej lub prywatnej placówce. Należy dodać, że na skutek zmian administracyjnych w 1938 r. powiaty Końskie i Opoczno znalazły się w województwie łódzkim. Szerzej zob.: J. K r a s u s k i, S. M a j e w s k i, *Wpływ tajnego nauczania na powstanie i działalność wiejskich ogólnokształcących szkół średnich na Kielecczyźnie 1944–1949*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1990, nr 3–4.

<sup>7</sup> S. M a u e r s b e r g, *Komu służyła szkoła*, s. 43 i n. Por.: t e g o z, *Spoleczne uwarunkowania dostępu do szkoły w II Rzeczypospolitej*, w: *Oświata i wychowanie w latach II Rzeczypospolitej*, pod red. K. Poznańskiego, Lublin 1991, s. 31–42.



T a b e l a 4. Rozmieszczenie szkół średnich ogólnokształcących w wybranych województwach – rok szkolny 1938/1939

Województwa – miasta	Liczba szkół		Podział szkół		Miejscowości szkolne	Rozmieszczenie szkół		
	ogółem	w tym gimnazja	państwowe	prywatne		miasta wojewódzkie i powiatowe	inne miasta	wieś
Krakowskie	85	17	32	53	30	64	17	4
w tym Kraków	30	5	11	19	-	-	-	-
Kieleckie	57	4	21	36	23	48	7	2
Lubelskie	37	3	19	18	20	33	4	-
Warszawskie	137	21	30	107	28	125	10	2
w tym Warszawa	101	11	15	86	-	-	-	-
Łódzkie	53	18	10	43	12	44	8	1
w tym Łódź	32	-	4	28	-	-	-	-
Lwowskie	31	5	16	15	18	27	4	-
Razem	400	68	128	273	131	341	50	9
%	100	17,0	32,0	68,0	-	85,3	12,5	2,2

Źródło: Archiwum ZG ZNP, Wydział Pedagogiczny, sygn. 587-8 – obliczenia własne.

cydowanie przeważały placówki II i III stopnia, których było 2056 (95%). Natomiast na wsiach szkół o takim poziomie organizacyjnym uczyło się 6775, co stanowiło zaledwie 27%. Pozostałe 18 295 (73%) szkół to placówki zatrudniające 1–2 nauczycieli. Ukończenie ich nie dawało możliwości zdawania egzaminu do gimnazjum ogólnokształcącego. Dodać należy, że w szkołach najniżej zorganizowanych I stopnia na wsiach w roku szkolnym 1937/1938 uczyło się 1 640 953 uczniów, tj. 46,8% ogółu. Zatem prawie połowa dzieci wiejskich praktycznie nie miała szans kontynuowania nauki w pełnych szkołach średnich<sup>4</sup>. Nic więc dziwnego, że w połowie lat trzydziestych uczniowie pochodzący ze wsi stanowili w szkołach średnich ogólnokształcących 13,1% ogólnej liczby uczniów, z tego jednak dzieci chłopów małorolnych i średniorolnych było 9,4%, a robotników rolnych – 0,5%. W 1936 r. jeden uczeń średniej szkoły ogólnokształcącej przypadał na 190 mieszkańców Polski, ale na wsi – na 870 mieszkańców. Z kolei w całym dwudziestoleciu międzywojennym odsetek dzieci robotniczych w analizowanym szkolnictwie wahał się między 11 a 12% i nie wykazywał tendencji zwykłej<sup>5</sup>.

Przytoczone w tej części artykułu, naszym zdaniem najważniejsze mierniki dostępności szkoły średniej ogólnokształcącej, świadczą o tym, że szkolnictwo to, mimo wielu niewątpliwych osiągnięć, takich jak: wysoki poziom naukowy wielu placówek, wprowadzenie nowoczesnych treści programowych, właściwe

<sup>4</sup> Statystyka szkolnictwa 1937/38.

<sup>5</sup> S. M a u e r s b e r g, *Komu służyła szkoła*, s. 53.

ukierunkowanie pracy dydaktyczno-wychowawczej, odpowiednie przygotowanie merytoryczne nauczycieli, nie pozbyło się też cech świadczących o jego elitarności.

#### ZASIĘG TAJNEGO NAUCZANIA NA POZIOMIE SZKOŁY ŚREDNIEJ OGÓLNOKSZTAŁCĄCEJ W LATACH 1939–1945

Wśród przedwojennych instytucji, które z nastaniem okupacji próbowały wznowić swoją działalność, były szkoły. Otwieranie szkół powszechnych, a często i średnich, spowodowane było tym, że po pierwsze działały początkowo, choć w szczątkowej formie, polskie władze oświatowe, takie jak Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z jego kierownikiem Kazimierzem Szelańskim, kuratorium warszawskie, lubelskie, a w zastępstwie kuratorium Tymczasowa Komisja Szkolna w Krakowie, po drugie zaś władze niemieckie z niewielkimi wyjątkami nie stwarzały przeszkód w uruchamianiu szkół. Na terenie Generalnego Gubernatorstwa (GG) nie uzyskały jednak zgody na wznowienie pracy szkoły wyższe, zakłady kształcenia nauczycieli i szkoły średnie, ale tylko w niektórych miejscowościach, np. w Kielcach.

Sytuacja szkolnictwa polskiego na terenie GG zaczęła się zmieniać wraz z umacnianiem się administracji cywilnej okupanta. Z datą 31 października 1939 r. ukazało się rozporządzenie o szkolnictwie w GG, podpisane przez Hansa Franka. Rozporządzenie dotyczyło tylko szkół powszechnych i zawodowych, z tym jednak, że zakazywało używania nazw gimnazjum i liceum. Problemy szkolnictwa średniego ogólnokształcącego i wyższego zaczęto rozwiązywać poprzez bezwzględne działania represyjne. Liczne aresztowania nauczycieli szkół średnich i wyższych miały miejsce w Krakowie, Lublinie i innych miastach, a w ślad za nimi zamykano szkoły. W Warszawie wszystkie szkoły średnie zamknięto 15 listopada, tłumacząc decyzję rzekomą epidemią tyfusu. W innych miastach akcja likwidacji szkół średnich trwała nawet do stycznia 1940 r. W Radomiu np. dyrektorów szkół zmuszano do podpisania zobowiązania, że nie podejmą się więcej ani organizowania szkół, ani też nauczania na szczeblu średnim<sup>10</sup>.

Oficjalna działalność szkolnictwa średniego ogólnokształcącego, choć krótka, miała ogromnie pozytywny wpływ na jego okupacyjne losy, ułatwiła bowiem podjęcie pracy w konspiracji.

W początkowym okresie okupacji, tzn. w roku szkolnym 1939/1940 i 1940/1941, tajne nauczanie było ruchem żywiołowym, ale organizowanym przez dyrektorów i nauczycieli w powiązaniu ze szkołami przedwojennymi. Placówki funkcjonujące w II Rzeczypospolitej stawały się ośrodkami integru-

<sup>10</sup> J. K r a s u s k i, *Tajne szkolnictwo polskie w okresie okupacji hitlerowskiej 1939–1945*, wyd. 2, Warszawa 1977, s. 39 i n.

jącymi i koordynującymi poczynania nauczycieli i rodziców. Drugim ważnym czynnikiem wpływającym na organizację i zasięg tajnego szkolnictwa średniego ogólnokształcącego było powstanie podziemnych władz oświatowych. Pierwszą była Tajna Organizacja Nauczycielska (TON), która rozpoczęła aktywną działalność na przełomie 1939–1940 r. Stopniowo odbudowywano ogniwa terenowe w okręgach, powiatach i gminach, oczywiście oparte na przedwojennej strukturze i działaczach ZNP. Były też inne ośrodki, działające z różnym powodzeniem i o zróżnicowanym zasięgu terytorialnym, np. warszawska Między-stowarzyszeniowa Komisja Porozumiewawcza, Tajna Komisja Porozumiewawcza w Radomiu, Komisja Szkolna w Krakowie. Dodać należy, że komisja krakowska działała z inicjatywy innego centralnego ośrodka – Komisji Oświecenia Publicznego, powołanej przez władze wojskowe ze Służby Zwycięstwa Polsce. Późną jesienią 1940 r. powstał w Warszawie kolejny centralny ośrodek dyspozycyjny podziemnej oświaty – Departament Oświaty i Kultury (DOiK), będący agendą Delegatury Rządu na Kraj. Podobnie jak TON, Departament organizował ogniwa terenowe: wojewódzkie, powiatowe, gminne, bardzo często oparte na istniejącej już sieci TON i przy wydatnej pomocy działaczy Stronnictwa Ludowego „Roch” (SL Roch). DOiK, jako centralny organ podziemnego państwa, przejął kierownictwo organizacyjne i merytoryczne nad konspiracyjnym szkolnictwem, wspierał je pomocą materialną, natomiast TON i Komisja Oświatowa SL Roch nawiązała z Departamentem ścisłą współpracę, która w terenie zasadzała się na jedności personalnej, gdyż ci sami działacze pracowali we wspomnianych organizacjach.

Organizacja centrali i ogniw terenowych DOiK miała duży wpływ na rozwój liczebny i poziom pracy podziemnego szkolnictwa średniego ogólnokształcącego. W sierpniu 1941 r. DOiK wydał instrukcję, która zalecała m.in., by komplety realizowały przedwojenny program nauczania. W ciągu jednego roku można było realizować program tylko jednej klasy, z tym jednak, że ze względu na warunki okupacyjne tygodniowy wymiar godzin można było skrócić nawet o połowę. Prawo do wydawania matur dano tylko tym szkołom, które miały te uprawnienia przed 1 września 1939 r. Ustalono też górną liczbę uczniów w komplecie na 6–7 osób. Chociaż ze względu na warunki okupacyjne i specyfikę terenu postanowień tych nie przestrzegano zbyt skrupulatnie, instrukcja nadała poczynaniom lokalnym właściwy kształt organizacyjny, zapobiegając tym samym ewentualnym nadużyciom<sup>11</sup>.

Zasięg liczbowy szkolnictwa średniego ogólnokształcącego zwiększył się znacznie od 1942 r., na co oprócz czynników już wymienionych, takich jak zakończenie budowy terenowych ogniw TON i DOiK oraz umocnienie się podziemia politycznego i wojskowego, miała wpływ tzw. akcja gminna, prze-

<sup>11</sup> Archiwum Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego (dalej: ZG ZNP), sprawozdanie Departamentu Oświaty i Kultury za okres I IX–31 XII 1941 r., sygn. 24, t. 21.

prowadzona przez TON i działaczy SL Roch. Jednym z istotnych celów akcji było rozszerzenie tajnego nauczania średniego również na te ośrodki, w których przed wojną nie było szkół średnich. Na podjęcie takiego przedsięwzięcia miały wpływ dwa czynniki. Pierwszy – to dość duża koncentracja w środowisku wiejskim i małomiasteczkowym nauczycieli i innych grup inteligencji wysiedlonych z terenów przyłączonych do Rzeszy lub ukrywających się przed władzami okupacyjnymi. Czynnikiem drugim to inspiracja ruchu ludowego w sprawie rozwijania szkolnictwa średniego na wsi oraz aktywność środowiska. Stanowisko ruchu ludowego w tej kwestii sformułowane było jednoznacznie we wszystkich jego najważniejszych dokumentach programowych. Wszędzie podkreślano, że młodzież wiejska ze względu na wysokie opłaty, złą strukturę organizacyjną szkół powszechnych oraz nieodpowiednią sieć szkół średnich ma utrudniony czy wręcz uniemożliwiony dostęp do zdobycia pełnego wykształcenia średniego. Stanowisko takie, akcentowane już w okresie zaborów, nasiliło się w latach trzydziestych II Rzeczypospolitej, po zjednoczeniu ruchu ludowego. W walce o szkolnictwo wiejskie, o dostęp młodzieży wiejskiej do szkół średnich i wyższych szczególnie rolę odegrał Związek Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej (ZMW RP) Wici. W okresie okupacji Wici włączyły się organizacyjnie do SL Roch i głównie poprzez Bataliony Chłopskie (BCh) i Ludowy Związek Kobiet (LZK) organizowały szkolnictwo podziemne i inne formy oświaty na wsi. Oddziały BCh i ogniwa LZK nie tylko ochraniały tajne komplety gimnazjalne, lecz także były ich współorganizatorami, a członkowie tychże organizacji – uczniami. Dla żołnierzy BCh ukończenie tajnego gimnazjum było warunkiem awansu zawodowego, stąd też prawie we wszystkich tajnych podchorążówkach BCh równocześnie organizowano komplety gimnazjum ogólnokształcącego. Przykładem może być Leśna Szkoła Podchorążych stacjonująca w Nowym Dworze, powiat Krasnystaw, gdzie na 78 elewów 33 nie posiadało wymaganej małej matury, stąd też zorganizowano im skrócony kurs gimnazjum<sup>12</sup>. Żołnierze BCh dominowali na kompletach w Wiślicy i Lipinach w województwie kieleckim<sup>13</sup>. Członkowie BCh stanowili niejednokrotnie kadrę nauczycielską, np. w Kazimierzy Wielkiej – Jan Dworak, w Kępie Choteckiej – Jan Misztak wspólnie ze Stanisławą Kufel (LZK), w Lipcach Rejmontowskich – Kazimierz Szczepański i Szymon Zbudniewek<sup>14</sup>. Tego rodzaju ściśle związki podziemnego ruchu ludowego z konspiracją oświa-

<sup>12</sup> J. Markiewicz, *Szkoły partyzanckiej walki. O szkoleniu wojskowym w BCh*, Warszawa 1979, s. 206–208.

<sup>13</sup> S. Przado, *Tajne nauczanie w powiecie pińczowskim podczas okupacji 1939–1945*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1971, nr 15, s. 147; J. J a ż w i e c, *Narodzona w konspiracji. Opowieść o niezwyklej szkole*, Warszawa 1969, s. 52.

<sup>14</sup> Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego (dalej: AZHRL), Sprawozdania Komendy Obwodu BCh, sygn. R-IV-BCh/473, sygn. R-II/823; M. K u f e l, „Oracz”, *Moja wieś podczas okupacji*, AZHRL, relacja nr 15.

tową istniały w środowiskach wiejskich na terenie całego GG. Podkreślić należy, że ta działalność miała duże znaczenie dla uczniów, gdyż tajne nauczanie stwarzało dla młodzieży szanse awansu już nie tylko wojskowego, lecz także społecznego. Tworzenie zaś kompletów szkolnictwa średniego na wsiach rozbudzało ambicje i pozytywnie motywowało do nauki młodzież chłopską.

Przedstawione tu w ogromnym skrócie warunki organizowania podziemnego szkolnictwa średniego na terenie GG stanowiły absolutny fenomen, nie mający odpowiednika ani w polskim, ani też w obcym systemie szkolnym. Otóż nastąpił niebywały rozkwit sieci kompletów gimnazjalnych, a system dydaktyczny oparty został na indywidualnej i samodzielnej pracy uczniów. Wystarczy wspomnieć, że na terenie tylko trzech okupacyjnych okręgów: kieleckiego, lubelskiego i krakowskiego (wraz z Rzeszowszczyzną), tajne nauczanie odbywało się w 615 miejscowościach, podczas gdy przed wojną szkoły takie istniały w 73 miejscowościach (głównie w ośrodkach miejskich). Tak więc ponad 500 ośrodków lub punktów tajnego nauczania zorganizowano w czasie okupacji w małych miasteczkach, osadach i wioskach<sup>15</sup>. Podobna prawidłowość wystąpiła również na innych terenach wchodzących w skład GG. Wiele z tych ośrodków stało się po wojnie podstawą do tworzenia tzw. Wiejskich Ogólnokształcących Szkół Średnich.

#### PRZEMIANY W SIECI SZKÓŁ ŚREDNICH OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH W POLSCE W LATACH 1944-1948

Odbudowa całego szkolnictwa, w tym również średniego ogólnokształcącego, przebiegała w Polsce po II wojnie światowej w odmiennych warunkach od tych, które istniały w okresie II Rzeczypospolitej. Zmieniły się granice, terytorium, stosunki polityczne i społeczno-ekonomiczne w kraju. Szkolnictwo, podobnie jak inne dziedziny, poniosło w latach okupacji dotkliwe straty osobowe i materialne. Bezwrotnie przepadł majątek ośrodków szkolnych na ziemiach polskich wcielonych do ZSRR. Na obszarze Polski, w granicach powojennych zostały zniszczone lub zdewastowane 263 budynki szkół średnich, w tym np. na terenie kuratorium warszawskiego 56, śląskiego 40, poznańskiego 35, pomorskiego 19, kieleckiego 14, lubelskiego 16, krakowskiego 13, rzeszowskiego 11. Szczegółowe badania regionalne, np. A. Meissnera czy W. Kołodzieja, pokazują, że dane dotyczące strat są znacznie wyższe od opublikowanych w *Materiałach sprawozdawczych Ministerstwa Oświaty w okresie od lipca 1944 do grudnia 1946 r.* A. Meissner podał liczbę 17 szkół średnich ogólnokształcących w województwie rzeszowskim, dotkniętych różnorodnymi stra-

<sup>15</sup> J. K r a s u s k i, *Tajne szkolnictwo*, oraz obliczenia własne autorów na podstawie dotychczasowych badań.

tami<sup>16</sup>. Z kolei W. Kołodziej wykazał, że w województwie krakowskim zniszczenia dotyczyły budynków 29 szkół średnich ogólnokształcących; w 44 szkołach straty dotyczyły księgozbiorów, a w 46 zniszczono pomoce naukowe<sup>17</sup>.

Zapoczątkowane w 1944 r. przemiany ustrojowe, mimo wielce nieustabilizowanej sytuacji społeczno-politycznej i ekonomicznej kraju, zaczęły wywierać coraz większy wpływ na politykę oświatową. Pierwsze zarządzenia Ministerstwa Oświaty wskazywały wprawdzie na kontynuację pracy szkół wedle założeń programowo-organizacyjnych z okresu II Rzeczypospolitej, ale w krótkim czasie przystąpiono do realizacji nowych celów ideowo-wychowawczych. O tym, że władze oświatowe nie zamierzały nawiązywać do ideałów wychowawczych II Rzeczypospolitej, świadczył już przebieg Ogólnopolskiego Zjazdu Oświatowego w Łodzi (18–22 czerwca 1945 r.), na którym polityka oświatowa Polski międzywojennej poddana została przez ówczesnego ministra oświaty S. Skrzyszewskiego (PPR) totalnej krytyce. Niezależnie jednak od rozpoczętej walki ideologicznej następowało szybkie uruchamianie szkół różnych szczebli i typów, a aktywność społeczeństwa pobudzana była zapowiedziami szerokiej demokratyzacji szkolnictwa. Otwierano także szkoły średnie ogólnokształcące. Na Lubelszczyźnie np. już od sierpnia 1944 r. przystąpiono do prac organizacyjnych w tym zakresie. Jak stwierdził J. Doroszewski, „w zasadzie całe szkolnictwo średnie ogólnokształcące na Lubelszczyźnie zostało zorganizowane w niespełna dwa miesiące. Lubelskie kuratorium, przedkładające resortowi oświaty meldunek ze stanu organizacyjnego tego szkolnictwa na dzień 28 września 1944 r., komunikowało o funkcjonowaniu 19 szkół państwowych i 28 prywatnych”<sup>18</sup>. Podobnie szybki był proces uruchamiania szkolnictwa w województwie kieleckim. Już na przyczółku sandomierskim uruchomiono szkoły w Sandomierzu, w Połańcu (tymczasowa siedziba gimnazjum staszowskiego) i w Chobrzeżanach. Drugi etap otwierania szkół nastąpił na przełomie stycznia i lutego 1945 r., po przejściu działań wojennych<sup>19</sup>. Podobnie było w województwie krakowskim i rzeszowskim; w tym drugim w lutym 1945 r. pracowało już 29 placówek<sup>20</sup>.

<sup>16</sup> A. Meissner, *Odbudowa szkolnictwa ogólnokształcącego w województwie rzeszowskim 1944–1949*, Rzeszów 1982, s. 85–86.

<sup>17</sup> W. Kołodziej, *Straty szkolnictwa na terenie okręgu szkolnego krakowskiego podczas okupacji hitlerowskiej*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” t. 24, Wrocław 1981, s. 175–198.

<sup>18</sup> J. Doroszewski, *Szkolnictwo średnie na Lubelszczyźnie w latach 1944–1948*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” Lublin 1989, s. 79.

<sup>19</sup> S. Majewski, *Organizacja szkolnictwa ogólnokształcącego w województwie kieleckim, lata 1944–1948*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” t. 24, Wrocław 1981, s. 207.

<sup>20</sup> W. Kołodziej, Z. Ruta, *Odbudowa i organizacja szkolnictwa średniego na terenie okręgu szkolnego krakowskiego (styczeń–lipiec 1945)*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych” t. 21, Kraków 1976, s. 139; A. Meissner, *Odbudowa szkolnictwa*, s. 153.

Niezwykłym zjawiskiem były szybkie zmiany w rozmieszczeniu szkół w poszczególnych okręgach szkolnych. Pojawiły się szkoły w miejscowościach nie posiadających szkół przed wojną. Tworzone były na podstawie działających w latach 1939–1945 silniejszych ośrodków tajnego nauczania w małych miasteczkach i wsiach. Dużą rolę w tym procesie odgrywały lokalne inicjatywy ruchu ludowego, ZNP, samych nauczycieli, organizacji społecznych itp. Na stosunkowo szybkie zmiany w sieci szkolnej duży wpływ miał pozytywny stosunek władz oświatowych do wspomnianych inicjatyw lokalnych i duża swoboda, jaką pozostawiono miejscowym instytucjom i organizacjom zakładającym szkoły, często prywatne lub samorządowe.

Decentralizacja sieci szkolnej w największym stopniu wystąpiła w województwie warszawskim, lubelskim, łódzkim, kieleckim, częściowo krakowskim i rzeszowskim, a więc na terenach, gdzie najsilniej rozwinęło się tajne nauczanie w okresie okupacji, co potwierdza tezę o zasadniczej roli tegoż szkolnictwa w procesie powojennych zmian sieci szkolnej<sup>21</sup>.

Rozwój szkolnictwa średniego ogólnokształcącego w pierwszym roku po wojnie był jeszcze zbyt żywiołowy, a sieć nieustabilizowana. Należało zatem opracować zasady polityki w tej dziedzinie. Pierwsze ważne ustalenia podjęto po Ogólnopolskim Zjeździe Oświatowym w Łodzi. K. Maj w referacie zatytułowanym „Nasze stanowisko w sprawie reformy szkolnej” skrytykował koncepcję Ministerstwa Oświaty przewidującą trzyletnie liceum, a zaproponował ośmioletnią szkołę podstawową i czteroletnią szkołę średnią. W swym referacie stwierdził m.in.: „gdy chodzi o szkolnictwo średnie, to stoję na stanowisku decentralizacji tych szkół, co odpowiada interesom wsi. Mamy już na wsi początek szkół średnich. Jest to dorobek tajnej pracy z czasów okupacji [...] to są najzdrowsze drogi wyrastania demokratycznej kultury”. W dyskusjach przeciwstawiano się jednak nadmiernej decentralizacji, w obawie przed obniżeniem się poziomu pracy dydaktyczno-wychowawczej<sup>22</sup>.

W zarządzeniach i wytycznych Ministerstwo Oświaty często podejmowało problem odpowiedniej sieci szkolnej. W rozporządzeniu z 16 sierpnia 1945 r. wzywało kuratoria do opracowania sieci szkół średnich, ze „szczególnym uwzględnieniem potrzeb środowisk wiejskich. Sieć ta powinna uwzględniać obok szkół państwowych, szkoły prywatne oparte na samorządzie terytorialnym”. W dalszych wytycznych uszczegółowiono te polecenia. Począwszy od 1946/1947 r. w każdym powiecie powinna istnieć – zdaniem ministerstwa – przynajmniej jedna państwowa szkoła średnia z internatem oraz, w miarę potrzeby, klasy semestralne. Klasy gimnazjalne istniejące przy szkołach państwowych powinny być albo zlikwidowane, albo przekształcone w samodzielne

<sup>21</sup> Porównania stanu szkolnictwa nie mogą być w pełni obiektywne ze względu na ciągłe zmiany granic województw (1938, 1944, 1945).

<sup>22</sup> *Ogólnopolski Zjazd Oświatowy w Łodzi 18–22 czerwca 1945 r.*, Warszawa 1945, s. 100.

placówki<sup>23</sup>.

Stworzenie racjonalnej sieci szkolnej nie było w pierwszych latach po wojnie rzeczą łatwą. Nie tylko bowiem odpowiednie rozmieszczenie szkół średnich, lecz także system rekrutacji, tworzenie burs i internatów, zorganizowanie pomocy materialnej, poprawa systemu komunikacji oraz wspieranie finansowe lokalnych inicjatyw mogły rzeczywiście wpłynąć na pełne udostępnienie szkoły średniej młodzieży z różnych środowisk. Nie wszędzie te warunki mogły być spełnione, stąd i sieć szkolna w latach 1944–1948 ulegała zmianom. Jak wynika z analiz przeprowadzonych przez A. Meissnera, największy wzrost liczby szkół średnich nastąpił w latach szkolnych 1945/1946–1946/1947 – o 53 placówki, a następnie w latach 1947/1948–1948/1949 – o 82 szkoły. W sumie w ciągu czterech lat szkolnych 1945/1946–1948/1949 liczba średnich szkół ogólnokształcących zmieniła się bardzo korzystnie, ale wzrost liczbowy wyraził się cyfrą 118, gdyż część placówek była likwidowana, nawet w ciągu jednego lub dwóch lat (tabela 5). S. Mauersberg trafnie zauważył, że „trudne warunki pracy szkół średnich ogólnokształcących na wsi doprowadziły do upadku części tych placówek z braku wystarczającej liczby uczniów, wykwalifikowanych nauczycieli, odpowiednich sal lekcyjnych i pracowni”<sup>24</sup>.

Mimo sygnalizowanego już wcześniej nieustabilizowania sieci, w obrębie poszczególnych województw nastąpiła znaczna poprawa rozmieszczenia średnich szkół ogólnokształcących. A. Meissner podał, na podstawie niepełnych jeszcze danych z 1 maja 1945 r., że w województwie warszawskim, łódzkim, lubelskim, kieleckim, krakowskim wszystkie powiaty miały państwową lub prywatną ogólnokształcącą szkołę średnią. Natomiast w województwie rzeszowskim – na 17 powiatów – 2 nie miały jeszcze własnych szkół, a w białostockim i gdańskim na 12 powiatów 4 były bez szkół średnich, w poznańskim (24 powiaty) i śląskim (25 powiatów) – 13 powiatów pozostawało bez szkoły średniej. W roku szkolnym 1946/1947 – 758 szkół średnich ogólnokształcących rozmieszczonych było w 299 powiatach. Między poszczególnymi dzielnicami kraju istniały nadal znaczne różnice<sup>25</sup>. Przyczyny takiego stanu rzeczy były wielorakie. Na ziemiach odzyskanych polskie szkolnictwo średnie należało nie-

<sup>23</sup> A. Meissner, *Kształtowanie się sieci średniego szkolnictwa ogólnokształcącego w Polsce w latach 1944–1950*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych” t. 32, Kraków 1984, s. 53, 56, 57.

<sup>24</sup> S. Mauersberg, *Reforma szkolnictwa w Polsce w latach 1944–1948*, Wrocław 1974, s. 221.

<sup>25</sup> S. Majewski, *Organizacja szkolnictwa ogólnokształcącego w województwie kieleckim*, s. 219; J. Doroszewski, *Szkolnictwo średnie*, s. 86; W. Kołodziej, Z. Ruta, *Sian organizacyjny szkolnictwa w okręgu szkolnym krakowskim w okresie rządu jedności narodowej (lipiec 1945 – styczeń 1947)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” t. 19, Wrocław 1976, s. 189; A. Meissner, *Odbudowa szkolnictwa ogólnokształcącego w województwie rzeszowskim*, s. 207; tenże, *Kształtowanie się sieci szkolnictwa średniego ogólnokształcącego w Polsce w latach 1944–1950*, s. 59.



T a b e l a 5. Szkolnictwo średnie ogólnokształcące w Polsce w latach 1945/1946–1948/1949

Województwa	Liczba szkół			
	1945/1946	1946/1947	1947/1948	1948/1949
m. Warszawa	24	32	35	37
Warszawskie	90	87	74	74
m. Łódź	21	21	24	23
Łódzkie	38	38	42	42
Kieleckie	48	46	44	52
Lubelskie	63	65	60	69
Białostockie	27	26	24	40
Olsztyńskie	9	12	17	21
Gdańskie	17	24	25	36
Pomorskie	39	42	43	47
Szczecińskie	17	26	24	31
Poznańskie	69	73	73	78
Wrocławskie	27	38	41	55
Śląskie	69	73	73	95
Krakowskie	94	96	88	76
Rzeszowskie	53	59	55	57
Razem	705	758	742	833

Źródło: A. M e i s s n e r, *Kształtowanie się sieci średniego szkolnictwa ogólnokształcącego w Polsce w latach 1944–1950*, s. 60.

jednokrotnie budować od podstaw, dlatego też liczba szkół była początkowo niewielka. W województwach włączonych w latach 1939–1945 do Rzeszy majątek szkolnictwa przejęty był i wykorzystywany przez okupanta, nauczyciele wysiedleni, stąd po wojnie sieć szkolna musiała być najpierw odtworzona przynajmniej do rozmiarów z okresu międzywojennego. Natomiast w części należącej podczas okupacji do GG, gdzie rozwinęło się silnie tajne nauczanie na poziomie średnim, odbudowa sieci poszła w dwóch kierunkach: odtworzenia stanu z okresu międzywojennego i zakładania nowych placówek, w których wykorzystywano dorobek szkolnictwa konspiracyjnego. Umożliwiło to częściową likwidację dysproporcji między miastem a wsią, poprzez budowę bardziej proporcjonalnej sieci szkolnej. W omawianym okresie w województwie krakowskim działało przeciętnie w każdym powiecie 4–6 szkół, w lubelskim i warszawskim 3–4 szkoły, w kieleckim i rzeszowskim 2–3 szkoły.

#### WIEJSKIE OGÓLNOKSZTAŁCĄCE SZKOŁY ŚREDNIE

Stopniowe przekształcanie sieci szkolnej na taką, która umożliwiałaby naukę młodzieży pochodzącej w różnych środowisk społecznych, dokonywało

się głównie dzięki inicjatywom oddolnym środowisk lokalnych, głównie wiejskich i małomiasteczkowych. Dyskryminacja w dziedzinie kształcenia na poziomie średnim i wyższym dotyczyła bowiem głównie młodzieży wiejskiej. W okresie okupacji dążenia do likwidacji tych zaniedbań zostały zdynamizowane. W najważniejszym dokumencie programowym ludowców, w *Deklaracji ideowo-programowej ruchu ludowego*, opublikowanym w grudniu 1943 r., domagano się nie tylko bezpłatności szkoły średniej, stypendiów i innej pomocy materialnej dla młodzieży chłopskiej, lecz także i tego, aby część szkół średnich zlokalizować w środowiskach typowo wiejskich<sup>26</sup>. Przystąpiono także do konkretnych działań w terenie. Tak np. postąpiła Okręgowa Komisja Oświatowa SL Roch w Krakowie, która poleciła podległym sobie komisjom powiatowym opracowanie projektów sieci szkół średnich ogólnokształcących w środowisku wiejskim. Część komisji sieć taką opracowała<sup>27</sup>.

Już w pierwszych tygodniach po zakończeniu działań wojennych tajne komplety w wielu miejscowościach przekształcano na szkoły. Pierwsze wykazy placówek zaliczanych do kategorii wiejskich ogólnokształcących szkół średnich opracowano już w roku szkolnym 1945/1946. Są wśród nich szkoły zlokalizowane we wsiach, a także małych miastach i osadach, gdzie przeważała ludność utrzymująca się z rolnictwa. W sumie statystyki wymieniają 148 szkół (stan na 1 grudnia 1945 r.), które zatrudniały 1451 nauczycieli, a naukę pobierało 27 418 uczniów. Najwięcej nowych szkół średnich powołano w województwie warszawskim – 23, krakowskim – 29, lubelskim – 22, rzeszowskim – 16 i kieleckim – 15. Omawiane placówki prowadziły w zdecydowanej większości jedynie klasy gimnazjalne. W klasach licealnych uczyło się w końcu 1945 r. niewiele ponad 1000 uczniów. Ponad 100 nowych szkół wspomniana statystyka kwalifikuje do placówek prywatnych<sup>28</sup>. Założycielami i prowadzącymi szkoły były różne instytucje lokalne, jak np. towarzystwa i spółdzielnie oświatowe, samorząd terytorialny, instancje ZNP itp. One również zapewniały środki finansowe na działalność tych placówek. Wiejskie ogólnokształcące szkoły średnie, powoływane w najcięższym dla szkolnictwa okresie likwidacji ogromnych zniszczeń wojennych, od początku przeżywały duże trudności kadrowe i lokalowe. Często jeszcze dochodził do tego brak doświadczenia w pro-

<sup>26</sup> *Deklaracja ideowo-programowa ruchu ludowego*, w: *Materiały źródłowe do historii polskiego ruchu ludowego*, t. 4, 1939–1945, oprac. Z. Mańkowski, J. Nowak, Warszawa 1966, s. 256.

<sup>27</sup> I. J a k u b i e c, *Działalność oświatowa ROCH-a w okręgu krakowskim 1939–1945*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1966, nr 8, s. 204.

<sup>28</sup> Archiwum ZG ZNP, Wydział Pedagogiczny, sygn. 388. Ponadto ustaleń dokonano na podstawie różnorodnych materiałów archiwalnych przechowywanych w zespołach kuratoriów okręgów szkolnych archiwów w Lublinie, Rzeszowie, Krakowie, Kielcach, np. Archiwum Państwowe (dalej: AP) Lublin, zespół KOS, sygn. 212–398, AP Kielce, zespół KOS, sygn. 61.

wadzeniu szkół. Dlatego też władze oświatowe, ZNP, działacze ruchu ludowego dostrzegali potrzebę szerokiej wymiany doświadczeń między poszczególnymi placówkami, działającymi przecież w różnych regionach kraju<sup>29</sup>. Już u progu roku szkolnego 1946/1947, w dniach od 1 do 17 sierpnia z inicjatywy Zarządu Głównego ZNP zwołano pierwszą ogólnopolską konferencję dyrektorów wiejskich szkół ogólnokształcących w Łądku-Zdroju. W obradach wzięło udział 35 dyrektorów szkół oraz ówczesny minister oświaty C. Wycech, prezes ZNP K. Maj, wybitni działacze nauczycielscy: W. Hoszowska, W. Pokora, K. Jędrzejczyk, K. Groszyński i inni. Przedstawiono i przedyskutowano szereg ważnych zagadnień wiążących się z awansem kulturowym wsi polskiej i rolą, jaką w tym procesie odgrywać mogą wiejskie szkoły średnie. Podkreślano, iż w programach nauczania tych szkół winny znaleźć się pewne odmienności programowe, np. problemy charakterystyczne dla środowiska wiejskiego: historia wsi i jej mieszkańców, dzieje ruchu ludowego i rola jego wybitnych przywódców, zagadnienia współczesnego życia wsi, nieprzemijające wartości kultury ludowej i jej wkład do kultury ogólnonarodowej. Ważnym osiągnięciem konferencji było też, w wyniku podjętych uchwał, powołanie, przez Wydział Pedagogiczny ZG ZNP (16 września 1946 r.) Komisji Wiejskich Ogólnokształcących Szkół Średnich (Komisja WOSS). Dokonano kolejnej rejestracji szkół, postanowiono też wydawać specjalny biuletyn poświęcony problematyce i specyficznym zadaniom WOSS. Na początku roku szkolnego 1946/1947 w całym kraju było 155 szkół zaliczanych do kategorii WOSS, w tym 34 placówki znajdowały się w małych ośrodkach miejskich<sup>30</sup>.

Kolejny zjazd przedstawicieli szkół wiejskich odbył się w Krakowie w dniach 29–31 grudnia 1946 r. Otwierając obrady, prezes ZG ZNP K. Maj stwierdził, że jest to dalszy ciąg pracy zapoczątkowanej w Łądku-Zdroju. W uchwałach podkreślono konieczność opieki państwa nad szkołami wiejskimi i systematycznego tworzenia w ośrodkach wiejskich centrów oświatowych obejmujących przedszkole, szkołę podstawową, średnią ogólnokształcącą, zawodową, a w szczególności rolniczą. Do tego celu niezbędne byłoby rozwijanie opieki internackiej<sup>31</sup>.

Mimo wielu poważnych trudności, które ciągle nękały nowo utworzone szkoły, zwolenników tej idei nie opuszczał zapał i optymizm. W dniach 15 lipca – 6 sierpnia 1947 r. z udziałem 60 osób z 41 szkół odbył się w Ciechocinku trzeci z kolei zjazd przedstawicieli szkół wiejskich. W sprawozdaniu Komisji WOSS czytamy m.in.: „Dopiero w Ciechocinku można było stwier-

<sup>29</sup> Archiwum ZG ZNP Warszawa, Wydział Pedagogiczny, sygn. 589.

<sup>30</sup> Archiwum ZG ZNP Warszawa, Sprawozdanie z działalności Komisji Wiejskich Ogólnokształcących Szkół Średnich za okres 16 IX 1946 – 31 I 1948 r., sygn. 588.

<sup>31</sup> Archiwum ZG ZNP Warszawa, Biuletyn nr 1 Komisji WOSS z 1946 r. i nr 1 z 1947 r., sygn. 588.

dzić, że WOSS to żywy ruch oświaty wiejskiej na poziomie średnim, to nie tylko sprawa startu chłopca na równi z robotnikiem, ale to konieczność dziejowa, to potrzeba, bez której wieś już się nie obejdzie, i że szkoła średnia obok szkoły podstawowej i szkoły zawodowej staje się codzienną sprawą całej młodzieży chłopskiej. WOSS staje się niezastąpionym instrumentem postępu i kultury na wsi, a nauczyciel tej szkoły – pionierem i awangardą tego postępu”<sup>28</sup>.

W uchwałach trzeciego zjazdu znalazły się sprawy dalszego umacniania szkół wiejskich, uczynienia z nich mocnego ogniwa w systemie szkolnictwa średniego, a jednocześnie uwypuklono ich specyfikę i dostosowanie do potrzeb środowisk wiejskich. Domagano się więc wprowadzenia do programów nauczania WOSS problematyki związanej z rolnictwem i ogrodnictwem. Postulowano opracowanie racjonalnej sieci tych szkół, z uwzględnieniem ziem odzyskanych, i stopniowe nadawanie WOSS uprawnień szkół państwowych. Podkreślano też we wspomnianych uchwałach konieczność zorganizowania do kształcenia nauczycieli niewykwalifikowanych, zakładanie internatów, lepszego zaopatrzenia uczniów w podręczniki, a szkół – w pomoce naukowe.

Kolejną próbą zwrócenia uwagi centralnym władzom oświatowym na problemy szkolnictwa średniego w środowiskach wiejskich był zjazd przedstawicieli WOSS w dniach 3–5 stycznia 1948 r. w Warszawie. Wzięło w nim udział ponad 80 przedstawicieli szkół wiejskich oraz 38 uczniów z gimnazjum w Jodłowej z województwa rzeszowskiego. Uczniowie ci w czasie zjazdu wystawili sztukę regionalną *Wesele jodłowskie*. W zjeździe wzięli udział przedstawiciele Ministerstwa Oświaty, Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, Związku Samopomocy Chłopskiej, ZMW Wici, przedstawiciele młodzieży akademickiej. Na zjeździe znalazły odzwierciedlenie następujące problemy: sytuacja gospodarcza i polityczna Polski na tle sytuacji międzynarodowej; główne wytyczne polskiej polityki oświatowej; aktualne zagadnienia wiejskich ogólnokształcących szkół średnich na tle problemów społeczno-gospodarczych i kulturalnych wsi polskiej.

Wiceminister oświaty W. Garnarczyk omówił założenia reformy oświatowej zmierzającej do powołania jednolitych szkół ogólnokształcących o jedenastoletnim cyklu nauczania. Zazaczył także, że nie należałoby mówić o gimnazjach wiejskich, a raczej o gimnazjach na wsiach, gdyż wszystkie szkoły zarówno miejskie, jak i wiejskie mają wychowywać według jednolitych założeń ideowych dla potrzeb państwa. W. Garnarczyk podkreślił wagę zagadnienia demokratyzacji szkoły średniej. Stwierdził, że „w procesie demokratyzacji szkoły wiejskie mogą odegrać dużą rolę, należy jednak podkreślić, iż nie może być stanowości i szkoła winna wychowywać obywatela, a nie chłopca lub robotnika... Celem wszystkich szkół jest wychowanie jednolitego typu oby-

<sup>28</sup> Archiwum ZG ZNP Warszawa, Sprawozdanie z działalności Komisji WOSS 16 IX 1946 – 31 I 1948 r., sygn. 588.

watela". Jak z tego wynika, wiceminister oświaty zaprezentował stanowisko zgodne z ówczesną polityką oświatową i stosowaną w jej ramach ofensywą ideologiczną w szkolnictwie, w której nie mieściło się zróżnicowanie programowe i odmienności środowiskowe szkolnictwa.

W uchwałach zjazdu stwierdzono, że „konferencja wita z radością doniosłe zamierzenia na polu szkolnictwa mające na celu upowszechnienie oświaty na szczeblu średnim przez stworzenie szkoły jednolitej. WOSS kształcące najuboższą młodzież wsi chce być czynnikiem przodującym przy przeprowadzeniu reformy szkolnictwa, zwłaszcza że w dotychczasowej ich pracy niejednokrotnie była realizowana zasada łączenia szkoły podstawowej ze średnią". Zjazd opowiedział się za dwunastoletnim cyklem kształcenia w szkole ogólnokształcącej. Podkreślono, że najbardziej celową formą organizacyjną pracy oświatowej w środowisku wiejskim są ośrodki oświatowe, obejmujące szkołę podstawową, ogólnokształcącą i zawodową. Przodująca rola WOSS w kulturalnym życiu wsi polskiej winna opierać się na ścisłej współpracy z samorządem, związkiem Samopomocy Chłopskiej, związkami zawodowymi, partiami politycznymi i organizacjami młodzieżowymi. Raz jeszcze w uchwałach poparty został projekt wprowadzenia do programu WOSS zagadnień związanych z rolnictwem i życiem wsi. Podkreślano też konieczność tworzenia burs dzięki pomocy czynników społecznych i państwowych. Dla zapobieżenia trudnościom wynikającym z braku personelu pedagogicznego, konferencja warszawska zaleciła, aby każda szkoła wiejska wytypowała przynajmniej jednego stypendystę jako kandydata na swego nauczyciela. Zwrócono też uwagę na młodzież akademicką pochodzącą ze wsi, apelując do niej, aby wracała na wieś po ukończeniu studiów, w celu dalszego prowadzenia pracy oświatowej w ramach WOSS.

Warto podkreślić, że ideę zakładania szkół średnich ogólnokształcących we wsiach popierały również tak wielkie autorytety naukowe, jak profesorowie F. Bujak, S. Pigoń i inni. Występując na poszczególnych zjazdach przedstawicieli WOSS, umacniali oni organizatorów placówek wiejskich w przekonaniu o słuszności dotychczasowych poczynań.

Tymczasem w latach 1944–1948 sieć szkół wiejskich uległa zmianie. Po zlikwidowaniu lub komasacji najślabszych placówek na przełomie 1947–1948 r. liczba ich, według danych komisji WOSS, wynosiła 151. W szkołach tych było około 30 000 uczniów, a uczyło 1500 nauczycieli. Należy jednak dodać, że do WOSS nadal zaliczano placówki mieszczące się w małych miasteczkach i w osadach o charakterze przemysłowym (wówczas 24 szkoły), gdyż one również skupiały znaczną liczbę młodzieży pochodzenia chłopskiego. Szkoły zlokalizowane we wsiach, jak wynika z oficjalnych statystyk GUS, stanowiły 16,8% wszystkich szkół średnich ogólnokształcących w Polsce w roku szkolnym 1947/1948<sup>33</sup> (tabela 6).

---

<sup>33</sup> Tamże.

T a b e l a 6. Szkoły średnie ogólnokształcące w Polsce  
w roku szkolnym 1947/1948

Wyszczególnienie	Szkoły			Sale lekcyjne			Nauczyciele		Uczniowie	
	ogółem	posiadające klasy		ogółem	w budynkach		ogółem	w tym uczący w jednej szkole		
		roczne	semestralne		własnych	wynajętych				
										gimnazjalne
Ogółem	755	747	589	121	6 045	5 084	961	12 011	7 087	201 506
Państwowe	480	472	417	111	4 609	3 973	636	8 546	4 923	156 830
Niepaństwowe	275	275	172	10	1 436	1 111	325	3 465	2 164	44 676
Miasto	628	620	523	112	5 416	4 703	713	10 640	6 055	182 106
Wieś	127	127	66	9	629	381	248	1 371	1 032	19 400
Odsetek szkół wiejskich	16,8	17,0	11,2	7,4	10,4	7,5	25,8	11,4	14,6	9,6

Źródło: Statystyka szkolnictwa w roku szkolnym 1947/48, Warszawa 1951, s. 15.

Od roku szkolnego 1948/1949, zgodnie z instrukcją Ministerstwa Oświaty z 4 maja 1948 r., szkoła ogólnokształcąca miała funkcjonować w nowej strukturze organizacyjnej. Omawiane szkoły wiejskie, częściowo po połączeniu ze szkołami podstawowymi, stały się jednolitymi jedenastolatkami, pełnymi lub rozwojowymi. Część z nich funkcjonowała nadal jako samodzielne placówki z klasami VIII-XI, niektóre zaś stopniowo przekształcano na szkoły zawodowe, zwłaszcza licea pedagogiczne. Komisja WOSS przy ZG ZNP działała jeszcze w 1949 r. Czyniono starania o zorganizowanie kolejnego wakacyjnego zjazdu przedstawicieli WOSS. Zachował się planowany program tego zjazdu<sup>34</sup>. Dominują w nim zagadnienia ideologiczne, co jest odzwierciedleniem ówczesnej polityki zmierzającej do narzucenia oświacie i kulturze idei marksizmu-leninizmu. Państwo zaczęło przejmować kontrolę nad działalnością kulturalno-oświatową, która miała być prowadzona według przyjętych ogólnie ideałów i zasad. Coraz mniej pozostawało miejsca na realizację, częstokroć oryginalnych, mających dużą tradycję regionalną form i kierunków pracy kulturalnej i oświatowej w środowiskach wiejskich. Likwidowano systematycznie zastrzeżone dla kultury organizacje społeczne i samorządowe, zabijając po drodze wiele cennych inicjatyw. Głoszone hasło zaostrzającej się walki klasowej powodowało wzrost prześladowań i represji, także w stosunku do okupacyjnych działaczy oświaty i kultury, jeżeli tylko ich działalność nie była związana z lewicą komunistyczną.

Wszystkie te, wymienione jedynie przykładowo, przejawy polityki oświatowej i kulturalnej realizowane u progu lat pięćdziesiątych zaważyły ujemnie także na losach WOSS. Do tego doszły także przyczyny natury organizacyjnej i pedagogicznej. Brakowało odpowiedniej bazy lokalowej oraz wykwalifikowanej kadry. Szkoły wiejskie cierpiały zwłaszcza na brak specjalistycznych pomocy naukowych i bibliotek szkolnych. Lokalizowane były nierzadko w pomieszczeniach szkół podstawowych czy w lokalach podworskich. Około 1/4 pomieszczeń pochodziła z wynajmu. Placówek wiejskich nie omijały rozliczne kłopoty kadrowe. Szczegółowe badania w odniesieniu do czterech okręgów szkolnych (kieleckiego, krakowskiego, lubelskiego, rzeszowskiego) wykazały, że na 643 nauczycieli, dla których udało się ustalić poziom wykształcenia, pełne kwalifikacje do nauczania w szkole średniej posiadało 307, a więc 47,7%. W grupie bez kwalifikacji (52,3%) przeważali nauczyciele szkół powszechnych, zatrudnieni w gimnazjach wiejskich. Ludzie spoza zawodu nauczycielskiego stanowili zaledwie kilka procent ogólnej liczby uczących. Dane te do-

<sup>34</sup> Archiwum ZG ZNP Warszawa, Wydział Pedagogiczny, sygn. 588. Na wspomnianej konferencji WOSS w sierpniu 1949 r. miały być omówione nątepujące zagadnienia: zasady marksizmu-leninizmu; historia ruchów społecznych i politycznych robotników i chłopów; przemiany społeczno-gospodarcze na wsi na drodze do socjalizmu; struktura gospodarcza i społeczna wsi polskiej; przebudowa socjalistyczna wsi w ZSRR; problemy oświatowe wsi w ramach ofensywy kulturalnej; rola WOSS w przebudowie społeczno-kulturalnej.

tyczą wprawdzie roku szkolnego 1945/1946, ale w latach następnych proporcje wykształcenia kadry nie poprawiły się<sup>35</sup>. Szczere i szlachetne dążenia działaczy ruchu ludowego, mieszkańców wsi, pracujących tam nauczycieli, nie mogły zastąpić konieczności realizacji wymogów, bez których nie może działać tak złożona struktura, jaką jest średnia szkoła ogólnokształcąca. Trzeba też pamiętać, że wiejskie szkoły mogły wznosić się na coraz wyższy poziom pracy dydaktycznej jedynie wraz z autentycznym awansem kulturowym i ekonomicznym wsi. Owcześniejsza polityka kolektywizacji na wzór radziecki, walka z tzw. kułactwem, uniemożliwianie rozwoju indywidualnego rolnictwa, hamowały postęp na wsi, powodowały masową migrację młodzieży do miast w poszukiwaniu większych szans własnego rozwoju.

### ZAKOŃCZENIE

Podsumowując powyższe rozważania, podkreślić należy, że sieć i struktura średniego szkolnictwa ogólnokształcącego w Polsce w pierwszych latach powojennych uwarunkowana była trzema głównymi czynnikami. Pierwszy – to tradycja sieci tego szkolnictwa z okresu międzywojennego, drugi – organizacja tajnego nauczania w latach 1939–1945, spowodowana polityką szkolną okupanta, i wreszcie trzeci – to idee demokratyzacji oświaty, wyrażające się m.in. w dążeniach do poprawy struktury szkolnictwa wiejskiego. Głównymi reprezentantami tych dążeń byli działacze oświatowi ruchu ludowego i nauczycielskiego. Bezprecedensowym przykładem realizacji idei demokratyzacji systemu szkolnego jest tworzenie w latach 1944–1948 wiejskich ogólnokształcących szkół średnich.

Upadek tej idei, przynajmniej częściowy, spowodowany był nie tylko ogólną pauperyzacją społeczeństwa, lecz także niechęcią nowych władz oświatowych i politycznych do samodzielnych, niezależnych inicjatyw oświatowych.

---

<sup>35</sup> Archiwum ZG ZNP, Wydział Pedagogiczny, sygn. 388. Materiały z archiwów państwowych Kielc, Krakowa, Lublina i Rzeszowa – zob. przyp. 28.